

NAMIOT SPOTKANIA

01.06.2013

Łk 9,57-62

Trzej naśladowcy Jezusa

57 A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» 58 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć».

59 Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» 60 Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!»

61 Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» 62 Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

Gdy Jezus powie do mnie dziś Pójdź za mną jak będzie moja odpowiedź. Czy pójdę za Jezusem aby gdziekolwiek mnie poprowadzi. A może będę chciał po raz kolejny się usprawiedliwić, teraz nie mogę bo są inne sprawy już wcześniej zaplanowane. Może niech pójdzie ktoś inny... Może właśnie teraz należało by się zatrzymać gdyż Bóg wie dlaczego w tym właśnie momencie mówi do mnie do ciebie Pójdź za mną. Może jest ktoś w Twojej wspólnocie kto potrzebuje pomocy a ty przez swoje zabieganie nie widzisz nie słyszysz.. Idzie za Jezusem nie lękaj się On będzie z Tobą.

02.06.2013

Łk 7,1-10

Setnik z Kafarnaum

1 Gdy Jezus dokończył wszystkich tych mów do ludu, który się przysłuchiwał, wszedł do Kafarnaum. 2 Sługa pewnego setnika, szczególnie przez niego ceniony, chorował i bliski był śmierci. 3 Skoro setnik posłyszał o Jezusie, wysłał do Niego starszyznę żydowską z prośbą, żeby przyszedł i uzdrowił mu sługę. 4 Ci zjawili się u Jezusa i prosili Go usilnie: «Godzien jest, żebyś mu to wyświadczył - mówili - 5 miłuje bowiem nasz naród i sam zbudował nam synagogę». 6 Jezus przeto wybrał się z nimi. A gdy był już niedaleko domu, setnik wysłał do Niego przyjaciół z prośbą: «Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój. 7 I dlatego ja sam nie uważałem się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony. 8 Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a idzie; drugiemu: "Chodź!" - a przychodzi; a mojemu słudze: "Zrób to!" - a robi». 9 Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i zwracając się do tłumu, który szedł za Nim, rzekł: «Powiadam wam: Tak wielkiej wiary nie znalazłem nawet w Izraelu». 10 A gdy wysłani wrócili do domu zastali sługę zdrowego.

Słowa Panie ... nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój znalazły swoje miejsce w Eucharystii, Panie nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie...

Jezus nie często jak wiemy udzielał komukolwiek pochwały a tu udzielił jej Setnikowi. Czy moja wiara jest tak wielka i pełna pokory jak owego setnika, warto zadać sobie to pytanie podczas każdej Eucharystii.

03.06.2013

Mk 12, 1-12

Przypowieść o przewrotnych rolnikach

1 I zaczął im mówić w przypowieściach: «Pewien człowiek założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał tłocznię i zbudował wieżę. W końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. 2 W odpowiedniej porze posłał do rolników sługę, by odebrał od nich część należną z plonów winnicy. 3 Ci chwycili go, obili i odesłali z niczym. 4 Wtedy posłał do nich drugiego sługę; lecz i tego zranili w głowę i znieważyli. 5 Posłał jeszcze jednego, tego zabili. I posłał wielu innych, z których jednych obili, drugich pozabijali. 6 Miał jeszcze jednego, ukochanego syna. Posłał go jako ostatniego do nich, bo sobie mówił: "Uszanują mojego syna". 7 Lecz owi rolnicy mówili nawzajem do siebie: "To jest dziedzic. Chodźcie, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze". 8 I chwyciwszy, zabili go i wyrzucili z winnicy. 9 Cóż uczyni właściciel winnicy? Przyjdzie i wytraci rolników, a winnicę odda innym. 10 Nie czytaliście tych słów w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. 11 Pan to sprawił i jest cudem w oczach naszych». 12 I starali się Go ująć, lecz bali się tłumu. Zrozumieli bowiem, że przeciw nim powiedział tę przypowieść. Zostawili więc Go i odeszli.

Jezus posługując się obrazem winnicy ukazuje nam wydarzenia od stworzenia świata. Ludzie mieli czynić sobie ziemię poddaną ale upadli przez grzech. Bóg natomiast posyłał im proroków, którzy w imieniu Boga przemawiali do ludzi i pouczali ich i. Często niestety los tych Bożych wysłanników był niełatwy. W końcu zesał na ziemię swojego Syna. Ludzie wiedząc, że to Syn, tym bardziej nastawiali na Jego życie i zabili Go. W tym miejscu rozpoczyna się zapowiedź następných wydarzeń, losów ludzkich, przyszłości ludzkości... Jezus ukazuje swoich oprawców którzy chcą go zgładzić.

04.06.2013

Mk 12, 13-17

Sprawa podatku

13 Posłali natomiast do Niego kilku faryzeuszów i zwolenników Heroda, którzy mieli pochwycić Go w mowie. 14 Ci przyszedli i rzekli do Niego: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i na nikim Ci nie zależy. Bo nie oglądasz się na osobę ludzką, lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie? Mamy płacić czy nie płacić?» 15 Lecz On poznał ich obłudę i rzekł do nich: «Czemu Mnie wystawiacie na próbę? Przynieście Mi denara, chcę zobaczyć». 16 Przynieśli, a On ich zapytał: «Czyj jest ten obraz i napis?» Odpowiedzieli Mu: «Cezara». 17 Wówczas Jezus rzekł do nich: «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga». I byli pełni podziwu dla Niego.

Jezus w tym fragmencie nie dał się sprowokować, otwarcie mówi «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga» Jezus nie podburza ludzi przeciw podatkom które człowiek ustanowił na ziemi. A jak często we współczesnym świecie ludzie podburzają przeciw Prawu Bożemu... Czy bronie tego co Bóg ustanowił...

05.06.2013

Mk 12, 18-27

Sprawa zmartwychwstania

18 Potem przyszli do Niego saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: 19 «Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat i pozostawi żonę, a nie zostawi dziecka, niech jego brat weźmie ją za żonę i wzbudzi potomstwo swemu bratu. 20 Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umierając nie zostawił potomstwa. 21 Drugi ją wziął i też umarł bez potomstwa, tak samo trzeci. 22 I siedmiu ich nie zostawiło potomstwa. W końcu po wszystkich umarła ta kobieta. 23 Przy zmartwychwstaniu więc, gdy powstaną, którego z nich będzie żoną? Bo siedmiu miało ją za żonę». 24 Jezus im rzekł: «Czyż nie dlatego jesteście w błędzie, że nie rozumiecie Pisma ani mocy Bożej? 25 Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie. 26 Co zaś dotyczy umarłych, że zmartwychwstaną, czyż nie czytaliście w księdze Mojżesza, tam gdzie mowa "O krzaku", jak Bóg powiedział do niego: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. 27 Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych. Jesteście w wielkim błędzie».

Kiedy dziś czytamy te słowa „Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba.” Nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. Dlaczego właśnie dzisiaj Bóg mówi w ten sposób do nas? Dlaczego do dusz najmniejszych? Otóż, nastąpiły czasy, gdy ludzie zupełnie odchodzą od wiary w Boga. Czasy, gdy jak poganie przyjmują sobie inne bożki. Czy Bóg jest w moim życiu nadal na pierwszym miejscu i jak wygląda moja hierarchia wartości...

06.06.2013

Mk 12, 28b-34

28 Zbliżył się także jeden z uczonych w Piśmie, który im się przysłuchiwał, gdy rozprawiali ze sobą. Widząc, że Jezus dobrze im odpowiedział, zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?» 29 Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. 30 Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. 31 Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych». 32 Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. 33 Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary». 34 Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się więcej Go pytać.

Największe jest przykazanie Miłości Boga i bliźniego. Gdy zbliża się wielkimi krokami zakończenie roku formacyjnego warto zrobić sobie rachunek sumienia w oparciu o to przykazanie, jak wygląda moja relacja z Bogiem, moja modlitwa, zaangażowanie na serio na maxa we wspólnocie (postugi, różne akcje wspólnotowe) oraz podejście do każdego z uczestników... czy kierowałem się w tym roku formacyjnym przykazaniem Miłości...

07.06.2013

Łk 15,3-7

Zaginiona owca

1 Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. 2 Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». 3 Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: 4 «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? 5 A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona 6 i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". 7 Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Piękny obraz pasterza ukazuje nam Jezusa, On zostawię wszystkie owce i idzie szukać tej jednej, a gdy znajduje ją, bierze z radością na swoje ramiona i cieszy się że ją odnalazł. Jak my realizujemy naszą animatorsko – pasterską posługę. Czy również w delikatny sposób podążam za zagubioną owcą i cieszę się gdy ją odnajdę a może po jej odnalezieniu robie wyrzuty dlaczego, jak mogłeś, o czym to świadczy, masz dawać przykład a co robisz. A może bardziej cieszę się tymi 99 które się nie zgubiły a ta jedna jest dla mnie nie ważna skoro mam 99. Prośmy Chrystusa abyśmy umieli podchodzić z miłością do każdego grzesznika.

08.06.2013

Łk 2,41-52

Dwunastoletni Jezus w świątyni

41 Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. 42 Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. 43 Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. 44 Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. 45 Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go.

46 Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. 47 Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. 48 Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». 49 Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» 50 Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Maryja z Józefem poszukują Chrystusa który w tedy był jeszcze dzieckiem. Po ludzku zaskakuje zaskakuje nas to że przebywał z uczonymi na terenie świątyni, przysłuchiwał się im i zadawał pytania a wszyscy byli zdumieni Jego rozumem i wypowiedziami. Zastanów się ile mam lat, czy znajduje czas aby pogłębiać swoją wiedzę o Bogu. Na spotkaniach formacyjnych, konferencjach oazowych zawsze jestem pierwszy a ale w moim wieku wiedza powinna być trochę większa niż kilka naście lat temu. Czy zgłębiam wiedzę religijną teologiczną. A może uważam się za tak dobrego że nie potrzebuje już nic wiedzieć więcej nie muszę czytać żadnych księzek. Chcemy więc z każdym dniem w tym trwającym roku wiary na nowo poznać Boga „Panie pokaż nam Ojca”.